

Sygn. akt VII U 1037/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2020 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Stachurska

Protokolant: sekr. sądowy Anna Bańcerowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lutego 2020 roku w Warszawie

sprawy Zespołu Szkół (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i J. Ż.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania Zespołu Szkół (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i J. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

z dnia 28 czerwca 2018 roku, numer: (...)

1. oddala odwołanie;

2. zasądza od Zespołu Szkół (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. i J. Ż. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. kwoty po 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (dalej jako: (...) sp. z o.o.) – reprezentowani przez pełnomocnika będącego radcą prawnym – w dniu 16 sierpnia 2018r. złożyli odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 28 czerwca 2018r., numer (...), stwierdzającej, że J. Ż. jako pracownik u płatnika składek (...) sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 września 2017r.

Odwołujący zaskarżonej decyzji zarzucili naruszenie: 1) art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 83 § 1 k.c. – poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż umowa o pracę jest umową fikcyjną i J. Ż. nie pozostaje w stosunku pracy, a w konsekwencji przyjęcie, że nie podlega ubezpieczeniom społecznym na podstawie przedmiotowej umowy; 2) art. 7 k.p.a. – poprzez brak dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, nie zebranie i nie rozpatrzenie całego materiału dowodowego, jak również jego dowolną ocenę.

Mając na uwadze powyższe, odwołujący wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyjęcie, że J. Ż. podlega ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 września 2017r. oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołujący podnieśli, że J. Ż. zajmując stanowisko kierownicze (wiceprezesa zarządu) podlegał tzw. autonomicznemu podporządkowaniu – sam organizował sobie pracę oraz nie pozostawał pod stałym i bezpośrednim nadzorem osoby działającej w imieniu (...) sp. z o.o. Tego rodzaju przyporządkowania nie wykluczają więzy rodzinne, ani elastyczność w rozpoczynaniu dnia pracy polegająca na ruchomym czasie pracy, który jest stosowany nie tylko w firmach rodzinnych. Poza tym, według odwołujących, bezsporne w sprawie jest, że J. Ż. świadczył pracę na rzecz (...) sp. z o.o. w siedzibie spółki oraz w każdym innym miejscu, w zależności od aktualnych potrzeb, a w związku z zajmowaną funkcją i zakresem obowiązków nie była konieczna jego stała obecność w siedzibie firmy. Podejmując zatrudnienie J. Ż. dysponował zaświadczeniem lekarskim, odbył szkolenie BHP oraz otrzymywał wynagrodzenie, natomiast nie wiedział o tym, że w niedługim czasie po zatrudnieniu będzie musiał udać się na zwolnienie lekarskie i korzystać z niego przez dłuższy okres. Jego wynagrodzenie zostało ustalone adekwatnie do zakresu obowiązków i wpisywało się w siatkę wynagrodzeń (...) sp. z o.o., jak również nie było w żaden sposób zawyżone, biorąc pod uwagę, że (...) sp. z o.o. był od strony finansowej przygotowany na poniesienie wydatku w postaci wynagrodzenia na rzecz J. Ż. J. Ż. dawał gwarancję wykonania obowiązków na rzecz (...) sp. z o.o. w sposób prawidłowy i profesjonalny. Zajmował się sprawami technicznymi, które coraz częściej zaczęły się pojawiać w związku z długoletnim prowadzeniem szkoły w tym samym budynku (niezbędne remonty i utrzymanie budynku) oraz rozpoczęciem budowy mostu i trasy komunikacyjnej w bezpośrednim sąsiedztwie budynku szkoły przy ul. (...) (trudne do zaplanowania sprawy logistyczne) (odwołanie z dnia 10 sierpnia 2018r., k. 3-5 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie od odwołujących na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swe stanowisko, organ rentowy wskazał, że J. Ż. jest wiceprezesem zarządu (...) sp. z o.o., a jego praca miała być nadzorowana przez właściciela spółki, którym obecnie jest jego teściowa, a wcześniej była nim jego córka. Poza tym (...) sp. z o.o. nie zatrudnił nowego pracownika, który przejąłby obowiązki J. Ż., a czynności, które miał wykonywać J. Ż. obecnie wykonuje dyrektor szkoły oraz inni pracownicy. Dodatkowo J. Ż. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych po obowiązującym terminie (zgłoszenie do ubezpieczeń wpłynęło 27 września 2017r. z datą od 1 września 2017r.), już po powstaniu niezdolności do pracy (data niezdolności – 26 września 2017r.) z wykazywaną wysoką podstawą wymiaru składek. Według organu rentowego istotne jest także i to, że J. Ż. w innej spółce rodzinnej (...) sp. z o.o. z dniem 1 września 2017r. (w tym samym dniu co zawarcie umowy o pracę ze spółką (...) sp. z o.o.) zostało zwiększone wynagrodzenie z minimalnego do kwoty 21.431,70 zł. To zdarzenie, podobnie jak zawarcie umowy o pracę w (...) sp. z o.o., miało miejsce na 26 dni przed powstaniem niezdolności do pracy.

W dalszej części organ rentowy podkreślił, że (...) sp. z o.o. wg stanu na maj 2018r. posiadała bardzo duże zadłużenia z tytułu nieopłaconych składek: na FUS w wysokości 129.221,97 zł za okres od listopada 2017r. do kwietnia 2018r.; na FUZ w wysokości 112.796,28 zł za okres od listopada 2017r. do kwietnia 2018r. oraz na FP i FGŚP w wysokości 25.541,73 zł za okres od grudnia 2017r. do kwietnia 2018r.

Według organu rentowego na uwagę zasługuje również analogiczna sytuacja u M. Ż. (żony J. Ż.), która także w dniu 1 września 2017r. zawarła umowę o pracę z (...) sp. z o.o. z wynagrodzeniem 28.607,85 zł brutto oraz aneks do umowy o pracę z (...) sp. z o.o., w którym zwiększone zostało jej wynagrodzenie z wysokości połowy minimalnego wynagrodzenia do kwoty 28.600,20 zł. Dodatkowo M. Ż. również z dniem 26 września 2017r. stała się niezdolna do pracy.

Uwzględniając powołane okoliczności faktyczne ZUS zarzucił: 1) pozorność umowy o pracę zawartej pomiędzy J. Ż. a (...) sp. z o.o., albowiem umowa nie została nawiązana w celu faktycznego świadczenia pracy, a miała na celu jedynie uzyskanie świadczeń z ubezpieczeń społecznych; 2) że zawarta umowa o pracę z (...) sp. z o.o. oraz aneks do umowy o pracę z (...) sp. z o.o. mogły być antydatowane na dzień 1 września 2017r. – zgłoszenie do ubezpieczeń zostało dokonane znacznie po terminie ustawowym oraz dzień po powstaniu niezdolności do pracy, co świadczy o działaniu ukierunkowanym na zwiększenie podstawy wymiaru składek z minimalnego do kilkudziesięciokrotnie większego; 3)

że działania odwołujących są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego – naruszają zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i zmierzają do pokrzywdzenia innych ubezpieczonych, prowadząc do nieuprawnionego uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych (odpowiedź na odwołanie z dnia 14 września 2018r., k. 11-14 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. Ż. jest z zawodu lekarzem. Od 1983r. wspólnie z małżonką M. Ż. prowadzi działalność w zakresie produkcji, w związku z czym nabył doświadczenie związane z prowadzeniem i obsługą infrastruktury oraz parków maszynowych (zeznania M. Ż., k. 138v-139v a.s.). Spółkami prawa handlowego, mającymi charakter rodzinny, z którymi jest związany od wielu lat jest Zespół Szkół (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o. (okoliczności bezsporne).

Zespół Szkół (...) sp. z o.o. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego z dniem 18 października 2005r. Przeważającym przedmiotem działalności gospodarczej spółki jest szkolnictwo podstawowe. Czas trwania spółki jest nieoznaczony, a wysokość kapitału zakładowego wynosi 50.000 zł. Początkowo wspólnikami spółki były córki J. Ż. i M. Ż. - A. T. (dawniej Ż.) oraz M. D. (dawniej Ż.). Potem wyłącznym wspólnikiem w spółce została A. T., a w dniu 22 listopada 2017r. jako wspólnik spółki, posiadający 100 udziałów, wpisana została teściowa odwołującego B. S.. A. T. oraz M. D. w przeszłości pełniły funkcję członków zarządu (...) sp. z o.o. Najpierw obie wchodziły w skład zarządu, a potem tylko A. T., która będąc zarazem jedynym wspólnikiem spółki, wzięła udział w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników w dniu 24 sierpnia 2017r. Wówczas doszło do odwołania z zarządu dotychczasowego jego członka, czyli właśnie A. T. oraz do powołania do zarządu spółki M. Ż. jako prezesa zarządu i J. Ż. jako wiceprezesa zarządu. W ww. dacie została podjęta również uchwała powołująca A. T. jako pełnomocnika do podpisania umów o pracę z nowymi członkami zarządu – M. Ż. i J. Ż. (informacja odpowiadająca odpisowi pełnemu z rejestru przedsiębiorców, k. 42-50 a.s.; protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) sp. z o.o. z dnia 24 sierpnia 2017r., k. 148-149 a.s.).

(...) sp. z o.o. (obecnie (...) sp. z o.o.) została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego z dniem 8 października 2005r. Przeważającym przedmiotem działalności gospodarczej spółki jest produkcja opakowań z tworzyw sztucznych oraz wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi. Początkowo wspólnikiem spółki była A. T., a obecnie M. D.. Jednocześnie A. T. oraz M. D. pełniły funkcję członków zarządu ww. spółki. Obecnie zarząd spółki jest jednoosobowy. Funkcję prezesa zarządu pełni M. Ż. (powszechnie dostępna informacja z rejestru przedsiębiorców dot. (...) sp. z o.o.).

Na dzień 31 sierpnia 2016r. Zespół Szkół (...) sp. z o.o. posiadała aktywa o wartości 3.429.095,76 zł oraz pasywa w kwocie 3.429.095,76 zł. Za okres od 1 września 2015r. do 31 sierpnia 2016r. spółka osiągnęła dochód wynoszący 341.678,98 zł oraz zysk netto w kwocie 211.310,34 zł. Przeciętne zatrudnienie w roku obrotowym 2015/2016 w (...) sp. z o.o. wyniosło 53,4 osoby (na dzień 31 sierpnia 2016r. liczba osób pracujących wynosiła 58). Jednocześnie w tym samym czasookresie wynagrodzenia członków zarządu spółki nie wystąpiły (sprawozdanie finansowe za rok 2015/2016 kończący się dnia 31 sierpnia 2016r., k. 55-60 a.s.; zeznanie podatkowe CIT-8, k. 67-70 a.s.).

Na dzień 31 sierpnia 2017r. aktywa Zespołu Szkół (...) sp. z o.o. wynosiły 3.812.551,18 zł, zaś pasywa – 3.812.551,18 zł. Za okres od 1 września 2015r. do 31 sierpnia 2016r. spółka osiągnęła dochód w wysokości 509.107,88 zł, natomiast zysk netto wyniósł 204.164,71 zł. Przeciętne zatrudnienie w roku obrotowym 2015/2016 w (...) sp. z o.o. wyniosło 57,46 osoby (na dzień 31 sierpnia 2016r. liczba osób pracujących wynosiła 58) (sprawozdanie finansowe za rok 2015/2016 kończący się dnia 31 sierpnia 2016r., k. 61-66 a.s.; zeznanie podatkowe CIT-8, k. 71-74 a.s.).

Na dzień 5 grudnia 2018r. Zespół Szkół (...) sp. z o.o. nie posiadała zaległości podatkowych w Urzędzie Skarbowym W.-W. w W.. Z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za lata 2016-2017 spółka opłaciła zaliczki po upływie terminu płatności, wobec czego od wpłat pobrano należne odsetki (informacja z Urzędu Skarbowego, k. 76 a.s.). W spółce występowało natomiast zadłużenie wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w związku z opóźnieniem płatności za szkołę przez rodziców uczących się w niej dzieci. Według stanu na maj 2018r. wynosiło ono: z tytułu nieopłaconych składek na FUS - 129.221,97 zł za okres od listopada 2017r. do kwietnia 2018r.; z tytułu nieopłaconych składek na FUZ - 112.796,28 zł za okres od listopada 2017r. do kwietnia 2018r. oraz z tytułu nieopłaconych składek na

FP i FGŚP - 25.541,73 zł za okres od grudnia 2017r. do kwietnia 2018r. (okoliczności bezsporne, a dodatkowo zeznania świadka B. B., k. 141 a.s., zeznania świadka M. G., k. 142 a.s. oraz zeznania M. Ż., k. 139 verte a.s.).

J. Ż. od początku powstania szkoły, prowadzonej przez Zespół Szkół (...) sp. z o.o., zajmował się sprawami inwestycyjnymi i administracyjno – technicznymi. W przypadku konieczności przeprowadzenia remontów, robót konserwacyjnych, czy naprawy usterek i występujących w szkole awarii, zlecał wykonanie pracy poszczególnym pracownikom lub osobom z zewnątrz. W zakresie wykonywanych czynności współpracował z B. B., która była kierownikiem ds. administracji, finansów i kadr, a także z pracownikami, którzy zajmowali się pracami porządkowymi i drobnymi naprawami konserwacyjnymi. Wydawał im polecenia, a także nadzorował ich prace oraz czynności wykonywane przez różne osoby, którym doraźnie zlecano przeprowadzanie prac, np. wymianę powłoki balona nad kortem tenisowym, prace hydrauliczne, prace elektryczne, wykonanie stacji uzdatniania wody itp. J. Ż. pojawiał się w szkole z różną częstotliwością, średnio 3-4 razy w tygodniu, a bywało, że i codziennie, w różnych godzinach – zarówno porannych (między godzinami 6:00 a 9:00), jak i popołudniowych oraz wieczornych. Zdarzało się, że jeśli była potrzeba, to wykonywał czynności w szkole również w dniach wolnych od pracy, a także spotykał się w sprawach służbowych z różnymi osobami u siebie w domu. W 2017r., przed zawarciem umowy o pracę z (...) sp. z o.o., częstotliwość wizyt J. Ż. w szkole i wykonywanych przez niego na jej rzecz czynności nie była inna niż w poprzednich latach (zeznania świadka K. R., k. 87v. – 88 a.s.; zeznania świadka M. R., k. 88 a.s.; zeznania świadka E. C., k. 120 a.s.; zeznania świadka M. C. (1), k. 121 a.s.; zeznania M. Ż., k. 138 -139 a.s.; zeznania świadka M. K. (1), k. 140 a.s.; zeznania świadka B. B., k. 140-141 a.s.; zeznania świadka M. G., k. 141 – 142 a.s.; zeznania J. Ż., k. 142 – 143 a.s.; zeznania świadka M. K. (2), k. 230 – 231 a.s.).

Najniższe wynagrodzenie pracowników zatrudnionych w Zespole Szkół (...) sp. z o.o. wynosi około 2.500 zł netto, nauczyciel dyplomowany zarabia maksymalnie 7.500 zł netto, a dyrektor szkoły 10.000 zł netto (zeznania świadka M. G., k. 141-142 a.s.).

W dniu 28 sierpnia 2017r. pomiędzy J. Ż. a Zespołem Szkół (...) sp. z o.o., reprezentowaną przez A. T., została zawarta umowa o pracę na czas określony od 1 września 2017r. do 30 września 2019r., w wymiarze pełnego etatu, z nielimitowanym czasem pracy, na stanowisku wiceprezesa zarządu, za wynagrodzeniem ustalonym w wysokości 21.431,70 zł brutto, płatnym do 10 dnia każdego następnego miesiąca gotówką. Jednocześnie jako miejsce wykonywania pracy strony wskazały siedzibę firmy, a termin rozpoczęcia pracy określiły na dzień 1 września 2017r. W załączniku do umowy o pracę zostały wymienione obowiązki odwołującego jako wiceprezesa zarządu, do których należało prowadzenie spraw i reprezentowanie spółki w zakresie wszystkich czynności sądowych i pozasądowych, a w szczególności:

- bieżący nadzór nad działalnością spółki, w szczególności nad realizacją przez spółkę spraw technicznych i inwestycji;
- podejmowanie kluczowych dla spółki decyzji inwestycyjnych i technicznych oraz bieżąca współpraca w tym zakresie z dyrektorem szkoły;
- podejmowanie decyzji oraz wyrażanie zgody na rozporządzanie majątkiem spółki;
- podejmowanie innych decyzji dotyczących gospodarowania zasobami materialnymi i niematerialnymi spółki;
- dbanie o utrzymanie dobrego wizerunku spółki;
- udział w obradach zarządu z prawem głosu;
- wypełnianie pozostałych obowiązków wynikających z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, w szczególności Kodeksu spółek handlowych

(umowa o pracę z załącznikiem - nieoznaczone karty akt organu rentowego).

W dniu rozpoczęcia pracy J. Ż. został poddany badaniu przez lekarza medycyny pracy, który w orzeczeniu lekarskim z dnia 1 września 2017r. wskazał, że badany jest zdolny do wykonywania pracy na stanowisku wiceprezesa zarządu w (...) sp. z o.o. (orzeczenie lekarskie z dnia 28 sierpnia 2017r. - nieoznaczone karty akt organu rentowego). Kilka dni wcześniej, tj. 29 sierpnia 2017r., J. Ż. przeszedł natomiast szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy (zaświadczenie z dnia 31 sierpnia 2017r. - nieoznaczone karty akt organu rentowego).

Sytuacja finansowa Zespołu Szkół (...) sp. z o.o. pozwalała na zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem wynoszącym 21.431,70 zł brutto i zagwarantowanie jego wypłaty. Przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2017 roku wynosiło 4.271,51 zł brutto, a średnia zarobków członków zarządu wg stanu na luty 2019r. wynosiła 16.830,00 zł brutto. W spółkach zbliżonych do (...) sp. z o.o. wysokość wynagrodzenia dla członków zarządu oscylowała w granicach od 12.000,00 zł brutto do 15.000,00 zł brutto, ale mając na względzie wysokość wynagrodzenia innych osób, które ww. spółka zatrudnia, wynagrodzenie w wysokości 15.000,00 zł netto dla członka zarządu nie odbiega od obowiązującej w spółce siatki wynagrodzeń. Jest ono jednak ekonomicznie nieuzasadnione, biorąc pod uwagę, że zatrudnienie J. Ż. z wynagrodzeniem w kwocie 21.431,70 zł brutto nie spowodowało, że w spółce pojawił się nowy pracownik przejmujący część obowiązków bądź wykonujący nowe obowiązki. Spółka nie otrzymała również nowej wiedzy czy doświadczenia, które mogłyby się przyczynić do jej dalszego rozwoju (pisemna opinia biegłej sądowej z zakresu rachunkowości, k. 168-174 a.s.; uzupełniająca pisemna opinia biegłej sądowej z zakresu rachunkowości, k. 196-198 a.s.; ustna uzupełniająca opinia biegłej sądowej z zakresu rachunkowości, k. 229-230 a.s.).

J. Ż. w okresie przed zawarciem umowy o pracę z Zespołem Szkół (...) sp. z o.o. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. na stanowisku doradcy zarządu, gdzie do 1 września 2017r. otrzymywał minimalne wynagrodzenie za pracę (okoliczność bezsporna). Kierował tam 6 – osobowym zespołem, w skład którego wchodził również kierownik służby utrzymania ruchu. Praca w ww. spółce odbywała się w sposób ciągły, zmiany trwały po 12 godzin. W czasie, kiedy nie było w pracy kierownika służby utrzymania ruchu, J. Ż. rozpoczynał pracę o godz. 5:30. Ponadto był w pracy podczas przekazania zmiany popołudniowej, tj. przed godz. 18:00 (zeznania J. Ż., k. 142-143 a.s.). Z dniem 1 września 2017r. wynagrodzenie za pracę uzyskiwane przez J. Ż. w (...) sp. z o.o. zostało podwyższone do kwoty 21.431,70 zł (okoliczność bezsporna).

Poza J. Ż., umowę o pracę z (...) sp. z o.o. od dnia 1 września 2017r. zawarła również M. Ż.. Jej wynagrodzenie na stanowisku prezesa zarządu zostało ustalone na kwotę 28.607,85 zł brutto (okoliczność bezsporna). Małżonka odwołującego równolegle była zatrudniona również w (...) sp. z o.o., gdzie w okresie od kwietnia 2009r. do marca 2017r. uzyskiwała wynagrodzenie minimalne, natomiast od kwietnia 2017r. do sierpnia 2017r. była zatrudniona na ½ etatu i otrzymywała wynagrodzenie w wysokości połowy minimalnego wynagrodzenia za pracę. Aneks do umowy o pracę z dnia 1 września 2017r. zwiększono jej wynagrodzenie w ww. spółce do kwoty 28.600,20 zł (okoliczność bezsporna).

J. Ż., po nawiązaniu stosunku pracy z Zespołem Szkół (...) sp. z o.o., wykonywał prace na rzecz tej spółki, tak jak w okresie wcześniejszym. Nadal zajmował się sprawami technicznymi związanymi z funkcjonowaniem szkoły i robił to w wymiarze czasu pracy, jak wcześniej. Bywał w szkole przeważnie codziennie, a czasem i w weekendy. Jego przełożonym była małżonka, pełniąca w spółce funkcję prezesa zarządu. Czas pracy J. Ż. nie był ściśle ustalony, zależał od ilości zadań do wykonania (zeznania świadka K. R., k. 87v. – 88 a.s.; zeznania świadka M. R., k. 88 a.s.; zeznania świadka E. C., k. 120 a.s.; zeznania świadka M. C. (1), k. 121 a.s.; zeznania M. Ż., k. 138 -139 a.s.; zeznania świadka M. K. (1), k. 140 a.s.; zeznania świadka B. B., k. 140-141 a.s.; zeznania świadka M. G., k. 141 – 142 a.s.; zeznania J. Ż., k. 142 – 143 a.s.; zeznania świadka M. K. (2), k. 230 – 231 a.s., zeznania świadka H. B., k. 230 a.s.).

Począwszy od 26 września 2017r. J. Ż. i M. Ż. stali się niezdolni do pracy (okoliczności bezsporne). J. Ż. od 2002r. był pod opieką poradni psychiatrycznej. Zdiagnozowano u niego chorobę dwubiegunową, w związku z którą od około 2004r. przyjmuje leki. Zwolnienia lekarskie jego i żony, wystawione we wrześniu 2017r., związane były z trudną sytuacją rodzinną i pogorszeniem stanu zdrowia psychicznego (zeznania J. Ż., k. 142 – 143 a.s., zeznania M. Ż., k. 138 -139 a.s., kserokopia dokumentacji medycznej J. Ż. – załącznik do akt).

W dniu 27 września 2017r. Zespół Szkół (...) spółka z o.o. dokonała zgłoszenia J. Ż. do ubezpieczeń społecznych w związku z zawarciem umowy o pracę od dnia 1 września 2017r. (okoliczność bezsporna). Opóźnienie w zgłoszeniu do ZUS dotyczyło również innych pracowników, którzy rozpoczęli pracę w (...) sp. z o.o. od dnia 1 września 2017r., tj. K. W., M. C. (2), M. K. (3), A. M., A. W., M. C. (3) i D. Ś.. Wymienione osoby zostały zgłoszone przez pracodawcę do ubezpieczeń społecznych w dniach 6 października 2017r., 9 października 2017r. bądź 15 listopada 2017r., a wiązało się to z tym, że w okresie od sierpnia do października, w związku z przygotowaniem do roku szkolnego, a potem rozpoczęciem roku szkolnego, w szkole jest najwięcej pracy do wykonania. W związku z tym, że trzeba przygotować organizację nowego roku szkolnego, zdarzają się tego rodzaju opóźnienia, o jakich była mowa (zeznania świadka B. B., k. 140v.-141v. a.s.; zeznania świadka M. G., k. 141v. – 142 a.s., informacja ZUS, k. 144 a.s.).

Po wystąpieniu niezdolności do pracy J. Ż., jego czynności przejęła B. B., jednak bywało, że odwołujący po 26 września 2017r. nadal prowadził sprawy techniczne szkoły. Spotykał się w domu z osobami, które przeprowadzały prace w szkole, bądź czynił z nimi ustalenia telefoniczne. Dotyczyło to m.in. wymiany powłoki na korcie tenisowym, spraw elektrycznych, spraw hydraulicznych – wymiany pomp, automatyki w kotłowni, a także montażu stacji uzdatniania wody. W lutym 2019r. została zatrudniona dodatkowa osoba w administracji szkoły, która wspomaga B. B. (zeznania świadka K. R., k. 87v. – 88 a.s.; zeznania świadka M. R., k. 88 a.s.; zeznania świadka M. K. (1), k. 140 a.s.; zeznania świadka M. K. (2), k. 230 – 231 a.s., zeznania świadka B. B., k. 140 – 141 a.s., zeznania świadka M. G., k. 142 a.s.).

W dniu 2 października 2017r. (...) spółka z o.o. wypłaciła J. Ż. kwotę 14.502,05 zł tytułem wynagrodzenia za wrzesień 2017r. W późniejszym czasie dokonała jeszcze przelewu na rachunek J. Ż. następujących kwot: 11.274,22 zł w dniu 31 października 2017r., 4.100 zł w dniu 30 października 2017r., 12.177,80 zł w dniu 5 grudnia 2017r., 12.581,96 zł w dniu 3 stycznia 2018r., 12.581,96 zł w dniu 1 lutego 2018r., 12.384,41 zł w dniu 2 marca 2018r. oraz 11.775,49 zł w dniu 6 kwietnia 2018r. (potwierdzenie wydania wynagrodzenia, potwierdzenia przelewów - nieoznaczone karty akt organu rentowego).

W związku ze złożeniem dokumentów dotyczących zgłoszenia J. Ż. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od dnia 1 września 2017r. po obowiązującym terminie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wszczął postępowanie wyjaśniające. Po jego przeprowadzeniu, w dniu 28 czerwca 2018r. została wydana decyzja nr (...), w której na podstawie art. 83 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017r. poz. 1778, ze zm.) oraz art. 22 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974r. Kodeks pracy (Dz. U. z 2018r., poz. 917 ze zm.) organ rentowy stwierdził, że J. Ż. jako pracownik u płatnika składek w Zespole Szkół (...) sp. z o.o. nie podlega od dnia 1 września 2017r. obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu (decyzja z dnia 28 czerwca 2018r. - nieoznaczone karty dołączonych akt organu rentowego).

J. Ż. był niezdolny do pracy co najmniej do marca 2019r. W związku z upływem okresu zasiłkowego ubiegał się w ZUS o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego (zeznania J. Ż., k. 142 – 143 a.s.). Organ rentowy podjął próbę skontrolowania jego zwolnienia lekarskiego w dniu 24 sierpnia 2018r., ale J. Ż. nie stawił się na badaniu. Podobna sytuacja wystąpiła w przypadku jego małżonki (okoliczności bezsporne).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił uwzględniając w części te przywołane wyżej okoliczności, które zostały wskazane przez organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie i którym nie przeczyli odwołujący ani w pismach procesowych, ani podczas przeprowadzonych w sprawie rozpraw. Dotyczyło to następujących faktów: 1) związania odwołującego J. Ż. z dwoma spółkami prawa handlowego - (...) sp. z o.o. oraz (...) sp. z o.o., które są spółkami rodzinnymi; 2) zatrudnienia J. Ż. w (...) sp. z o.o. na stanowisku doradcy zarządu, gdzie do 1 września 2017r. otrzymywał minimalne wynagrodzenie za pracę; 3) otrzymywanego przez J. Ż. wynagrodzenia za pracę w (...) sp. z o.o. od 1 września 2017r. w kwocie 21.431,70 zł; 4) zawarcia przez M. Ż. z (...) sp. z o.o. w dniu 1 września 2017r. umowy o pracę, za wynagrodzeniem w kwocie 28.607,85 zł brutto; 5) zatrudnienia i wysokości wynagrodzenia M. Ż. w (...) sp. z o.o.; 6) daty powstania niezdolności do pracy J. Ż. i M. Ż.; 7) bezskutecznej próby kontroli przez ZUS zwolnień

lekarskich J. Ż. i jego małżonki oraz 8) daty dokonania zgłoszenia przez (...) sp. z o.o. do ubezpieczeń społecznych J. Ż. z tytułu nawiązanego stosunku pracy.

W pozostałym zakresie poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne oparte zostały na dokumentach zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy, w tym w aktach organu rentowego, a także na podstawie zeznań świadków: K. R., M. R., E. C., M. C. (1), M. K. (1), B. B., M. G., M. K. (2) i H. B. oraz stron - J. Ż. i przesłuchanej za (...) sp. z o.o. M. Ż..

Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne. Ich treść nie budziła wątpliwości, a także nie była kwestionowana przez strony. Dodatkowo jest zbieżna z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków i odwołujących.

Zeznaniom świadków: K. R., M. R., E. C., M. C. (1), M. K. (1), B. B., M. G., M. K. (2) i H. B. Sąd dał wiarę w zakresie w jakim na ich podstawie dokonał ustaleń faktycznych. Zeznania świadków w przeważającej części korelowały ze sobą, były spójne i logiczne, a częściowo znajdowały odzwierciedlenie w zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji. Oceniając zeznania świadków Sąd miał na względzie, że w przeważającej części byli oni powiązani stosunkiem pracowniczym z (...) sp. z o.o., ta jednak okoliczność nie daje sama w sobie podstaw do oceny zeznań jako niewiarygodnych, a samych świadków jako stronniczych i nieobiektywnych. Wobec tego, na podstawie wskazanych dowodów, Sąd dokonał ustaleń w szczególności co do charakteru działań podejmowanych przez J. Ż. na rzecz (...) sp. z o.o., godzin wykonywanych przez niego czynności, ich częstotliwości, a także powiązań strukturalnych w (...) sp. z o.o., zarówno w okresie przed 1 września 2017r., jak również po tej dacie.

Oceniając dowód z przesłuchania stron, Sąd miał na względzie, że J. Ż. oraz M. Ż. zeznająca za odwołującą się (...) sp. z o.o., przedstawili te same okoliczności co zeznający w sprawie świadkowie. W zeznaniach stron wystąpiło jedynie więcej szczegółów dotyczących pracy J. Ż. świadczonej na rzecz Zespołu Szkół (...) sp. z o.o., co jest oczywiste i nie budziło wątpliwości. Zaangażowanie odwołującego w prowadzenie szkoły od jej powstania, rodzaj wykonywanych czynności, czasokres, godziny i dni świadczenia pracy oraz ogółem sposób organizacji (...) sp. z o.o. zostały natomiast zaprezentowane jednolicie przez wszystkich zeznających, Sąd oparł się więc nie tylko na dowodzie z zeznań świadków, ale także na dowodzie z przesłuchania stron, który został oceniony jako wiarygodny.

Część poczynionych w sprawie ustaleń Sąd dokonał uwzględniając opinie biegłej sądowej z zakresu rachunkowości E. Z. – zarówno tę podstawową, jak i dwie uzupełniające. Zdaniem Sądu były one rzetelne, logicznie i jasno umotywowane oraz zrozumiałe. Takiej oceny nie niweczy pewna korekta stanowiska biegłej w zakresie możliwości zatrudnienia wiceprezesa zarządu za wynagrodzeniem w kwocie 21.431,70 zł brutto. W trakcie składania ustnej uzupełniającej opinii, biegła wskazała, że mając na uwadze wynagrodzenie dyrektora szkoły w kwocie 10.000 zł netto oraz wynagrodzenia nauczycieli w kwocie 7.500 zł netto, wynagrodzenie członka zarządu wynoszące 15.000 zł netto, nie będzie odbiegało od stosowanej przez pracodawcę siatki wynagrodzeń. Zarazem jednak tego rodzaju stwierdzenie nie dyskwalifikuje pozostałej części opinii – w szczególności w zakresie faktu, że takie wynagrodzenie, jakie zostało ustalone dla J. Ż., jest wysokie, przekracza średnie wynagrodzenia uzyskiwane przez członków zarządu w spółkach zbliżonych do (...) sp. z o.o., a poza tym z przyczyn, które biegła wskazała, jest nieuzasadnione. Należy również podnieść, że biegła – przy ustalaniu średnich wynagrodzeń członków zarządu w innych spółkach – zasadnie oparła się na badaniach przeprowadzonych przez portal wynagrodzenia.pl (...) te mają charakter ogólnopolski, z szerokim spektrum informacji podawanych przez ankietujących, a poza tym przeprowadzane są na grupie badanych około 1.000 osób. Wobec tego mogą stanowić podstawę wydanych w sprawie opinii, na których Sąd się oparł i wbrew sugestiom pełnomocnika strony odwołującej, nie ma podstaw, by je kwestionować.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

(...) sp. z o.o., jako niezasadne, podlegało oddaleniu.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy J. Ż. od dnia 1 września 2017 roku realizował umowę o pracę u płatnika składek Zespół Szkół (...) sp. z o.o. i czy z tego tytułu powinien podlegać obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Aby tę kwestię rozstrzygnąć należy dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 roku

o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2020r., poz. 266), zwanej dalej ustawą systemową. Art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy systemowej następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 kodeksu pracy (tekst jedn. Dz.U. z 2019r., poz. 1040, dalej: k.p.) pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał m.in., że brak jest wystarczających dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy przez J. Ż., a umowa zawarta z (...) sp. z o.o. jest nieważna. W toku postępowania sądowego organ rentowy konsekwentnie podnosił również, że nie wystąpił element podporządkowania pracodawcy, a więc brak było cech stosunku pracy określonych w art. 22 § 1 k.p., a poza tym, że umowa o pracę nawiązana z (...) sp. z o.o. mogła zostać antydatowana, gdyż zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych zostało dokonane dopiero w dniu 27 września 2019 roku. Pojawiło się również stwierdzenie, że działania stron stosunku pracy są sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Sąd po przeprowadzeniu szczegółowej analizy zgromadzonych dowodów i wynikających z nich okoliczności, w części podzielił argumentację Zakładu, oceniając że oświadczenia stron analizowanego stosunku pracy są nieważne. Zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcia obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 1995 roku, sygn. akt I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 roku, sygn. akt I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W rozważanym przypadku, zdaniem Sądu, nie ma podstaw do stwierdzenia, że umowa o pracę łącząca J. Ż. z (...) sp. z o.o. nie była wykonywana i że została antydatowana. Wszyscy zeznający w sprawie świadkowie potwierdzili fakt pracy J. Ż. na rzecz Zespołu Szkół (...) sp. z o.o. Wskazywali, że odwołujący wykonywał czynności nadzorcze

i kontrolne w obszarze technicznym, który w odwołującej się szkole był bardzo szeroki. Szkoła bowiem jest duża, ma własny kompleks sportowy, w tym kort, własną stację uzdatniania wody, kotłownię, teren zielony, a także jest wyposażona w szereg różnorodnych urządzeń, które wymagają konserwacji, napraw, czy wreszcie bieżącego nadzoru ich pracy. J. Ż. prac o charakterze technicznym sam oczywiście nie realizował, gdyż szkoła zatrudniała dwie osoby, które tym się zajmowały oraz kierownika B. B., która zajmowała się organizacją tego rodzaju spraw. Najistotniejsze kwestie związane z decydowaniem o konkretnych remontach i pracach technicznych należały jednak do J. Ż.. To on był osobą decyzyjną w tym zakresie, on wyszukiwał ekipy czy osoby, które prowadziły w szkole bądź na jej terenie prace techniczne, kontaktował się na bieżąco w tych sprawach, dokonywał ustaleń, a także sprawował nadzór nad prowadzonymi pracami. Wprawdzie robił to również przed zawarciem umowy o pracę z (...) sp. z o.o., okoliczność ta dla samego faktu wykonywania pracy od dnia 1 września 2017 roku nie ma jednak istotnego znaczenia. Jest natomiast istotna z punktu widzenia innych okoliczności, które Sąd w przedmiotowej sprawie rozważał, ale o tym będzie mowa w dalszej części.

Analizując z kolei zarzut organu rentowego dotyczący antydatowania umowy o pracę, Sąd miał na względzie informacje, które przekazali w zeznaniach świadkowie B. B. i M. G. oraz zeznająca w imieniu (...) sp. z o.o. M. Ż., a także to na co wskazał organ rentowy w piśmie z dnia 1 kwietnia 2019r. (k. 144 a.s.). Wskazane pismo zawiera informacje o datach zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych innych, poza J. Ż., pracowników szkoły, którzy zostali zatrudnieni od 1 września 2017r. Żaden z nich, podobnie jak J. Ż., nie został zgłoszony do ZUS w terminie, a opóźnienia w zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych były nawet większe niż w przypadku J. Ż.. Ww. zeznające w sprawie osoby wyjaśniały zaistniałą sytuację, wskazując że doszło do niej z uwagi na okoliczność dużej ilości pracy w okresie przed rozpoczęciem roku szkolnego i po jego rozpoczęciu. Wobec informacji przekazanych przez ZUS w piśmie z dnia 1 kwietnia 2019r., zeznania we wskazanej części musiały zostać ocenione jako wiarygodne. To co podały M. G., B. B. i M. Ż. koreluje bowiem z tym, co wskazał organ rentowy. Dodatkowo w przypadku J. Ż. Sąd zwrócił uwagę na jeszcze inną okoliczność, a mianowicie organ rentowy sugerował, że powodem antydatowania umowy o pracę i wiążącego się z tym spóźnionego zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych była niezdolność do pracy odwołującego, która powstała od 26 września 2017r. Można byłoby więc przypuszczać, że przy uwzględnieniu stanowiska o antydatowaniu umowy, strony stosunku pracy zdecydowały się na jej podpisanie z datą wsteczną dopiero wtedy, kiedy J. Ż. stał się niezdolny do pracy, a więc prawdopodobnie 26 września 2017r. bądź w dniu następnym. Tymczasem do akt organu rentowego złożone zostało orzeczenie lekarskie z dnia 1 września 2017 roku, wydane na podstawie skierowania na badania lekarskie z dnia 28 sierpnia 2017r., którego treść wskazuje, że strony jeszcze przed 1 września 2017r. musiały planować nawiązanie stosunku pracy. Zdaniem Sądu, nie antydatowały więc umowy o pracę, jak sugerował organ rentowy, a samo spóźnienie w zgłoszeniu J. Ż. do ZUS wynikało z przyczyn, na jakie wskazali świadkowie i nie wiązało się z tym, że strony dopiero w związku z wystąpieniem niezdolności do pracy zdecydowały o nawiązaniu stosunku pracy z datą wsteczną.

Dodatkowo, uwzględniając zarzuty organu rentowego, dotyczące tego, że między stronami nie został nawiązany stosunek spełniający kryteria z art. 22 § 1 k.p., Sąd prowadząc postępowanie, badał również rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, takich jak: osobiste wykonywanie pracy, podporządkowanie pracownicze, czy wynagrodzenie stanowiące ekwiwalent wykonanej pracy. Jeśli chodzi o element związany z osobistym wykonywaniem pracy przez J. Ż., to z całą pewnością wystąpił, co potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie. Podobnie było z odpłatnością, którą potwierdzają złożone w postępowaniu prowadzonym przez organ rentowy potwierdzenia przelewów oraz dowód wypłaty wynagrodzenia w formie gotówki. Dodatkowo J. Ż. był podporządkowany pracodawcy, a konkretnie pełniąc funkcję prezesa zarządu spółki M. Ż.. Ww. to małżonka odwołującego, ale sam fakt powinowactwa nie wyklucza istnienia elementu podporządkowania, który w relacjach małżonków, będących jeszcze członkami zarządu, musi mieć inny wymiar niż tradycyjny. Na to zresztą zwraca się uwagę w orzecznictwie. M.in. w wyroku z dnia 13 kwietnia 2016 roku Sąd Najwyższy wskazał, że właściwość stosunku pracy, jaką jest podporządkowanie, nie została zdefiniowana. Powszechnie przyjmuje się, że obejmuje ona polecenia i sferę organizacyjną. Pojęcie kierownictwa pracodawcy, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p., nie ma jednowymiarowego kształtu. Dostrzegalna jest tendencja do "rozluźnienia" tego rygoru w stosunku do poszczególnych grup pracowniczych albo z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy. Podporządkowanie pracownika

(art. 22 § 1 k.p.) może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu zadań, natomiast co do sposobu ich realizacji pracownik ma pewien zakres swobody, zwłaszcza gdy wykonuje zawód twórczy. Pojęcie podporządkowania pracownika pracodawcy ewoluuje w miarę rozwoju stosunków społecznych. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowe podporządkowanie autonomiczne polegające na wyznaczaniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób wykonywania tych zadań. Oprócz zawodów twórczych do grupy pracowników, wobec których może mieć zastosowanie "podporządkowanie autonomiczne" należy zaliczyć osoby zajmujące kierownicze stanowiska u pracodawcy, czy wręcz zarządzające zakładem pracy lub jego częścią. Osoby te mogą być zatrudniane na podstawie umowy o pracę, przy czym wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od "zwykłego" stosunku pracy. Podobnie rzecz się ma w przypadku osób zatrudnionych w zadaniowym czasie pracy, telepracowników, czy pracowników mobilnych. Permanentne wydawanie poleceń tym grupom zatrudnionych jest iluzoryczne. W tych warunkach kwalifikowanie rodzaju umowy w odniesieniu do klasycznego modelu podporządkowania pracowniczego jawi się jako archetyp. Nie można jednak pominąć, że podległość pracownika w warunkach podporządkowania autonomicznego przejawia się w konieczności respektowania wyznaczonych zasad organizacji i funkcjonowania zakładu pracy oraz ponoszenia przez pracownika odpowiedzialności za samodzielnie podejmowane decyzje według zaostrzonych reguł." (sygn. akt II PK 81/15). W realiach przedmiotowej sprawy istotne jest również stanowisko, jakie Sąd Najwyższy zaprezentował w innym orzeczeniu, a dotyczącym tego, że status pracowniczy osób sprawujących funkcje organów zarządzających zakładami pracy (w tym także funkcję członka zarządu spółki) nie wynika z faktu spełniania przez te osoby wszystkich cech stosunku pracy z art. 22 § 1 k.p., lecz z decyzji ustawodawcy o włączeniu tych osób do kategorii pracowników, pomimo braku podporządkowania kierownictwu pracodawcy pojmowanego w tradycyjny sposób (wyrok SN z dnia 25 lutego 2013r., III UK 60/12).

Uwzględniając powołane okoliczności Sąd ocenił, że umowa o pracę łącząca J. Ż. oraz Zespół Szkół (...) sp. z o.o. nie miała charakteru pozornej czynności prawnej i nie mogła być oceniona jako nieważna na podstawie art. 83 k.c. Nie oznacza to jednak braku nieważności oświadczeń stron stosunku pracy w oparciu o inną podstawę prawną. Taką w przedmiotowej sprawie jest, zdaniem Sądu, przywołany wcześniej art. 58 k.c. W § 2 przewiduje on, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ma to miejsce wówczas, jeśli prawa lub obowiązki powstałe na skutek dokonania określonej czynności prawnej naruszają normę moralną, mimo że treść czynności prawnej nie jest z tą normą sprzeczna. O takiej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego można mówić zarówno wtedy, gdy z tymi zasadami nie daje się pogodzić treść czynności prawnej albo jej cel, ale także wtedy, gdy czynność jest przedsięwzięta w celu obejścia zasad współzycia społecznego. Ogólnie rzecz ujmując – dla oceny, czy zachodzi wypadek, o jakim mowa w art. 58 § 2 k.c., obok treści czynności prawnej miarodajny jest jej skutek, a w szczególności to, czy w wyniku podjęcia czynności powstanie uprawnienie lub obowiązek, którego wykonanie spowoduje wystąpienie stanu sprzecznego z zasadami współzycia społecznego. Podobnie jak w przypadku działania w celu obejścia prawa, konieczna jest świadomość uczestników czynności, obejmująca co najmniej nieuchronność wystąpienia skutku sprzecznego z zasadami współzycia społecznego.

W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych główną zasadą współzycia społecznego, na którą trzeba zwrócić uwagę, jest zasada równego traktowania wszystkich ubezpieczonych w solidarnym systemie ubezpieczeń społecznych (art. 2a ustawy systemowej), z którego przysługują świadczenia proporcjonalne do wymaganego okresu oraz wysokości opłaconych składek na ubezpieczenia społeczne. W związku z tym za umowę sprzeczną z zasadami współzycia społecznego uznaje się umowę, której celem jest intencjonalne uzyskanie zawyżonych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z deklarowaniem i opłaceniem wysokich składek przed okresami zamierzonego lub definitywnego korzystania z długookresowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 listopada 2018r., II UK 350/17). Poza tym trzeba zwrócić uwagę na fakt, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą, nie może jednak oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia z ubezpieczenia społecznego i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu

uzyskania przez osobę ubezpieczoną naliczonych od takiej podstawy świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Istotne jest także i to, że zawarcie umowy o pracę przy jednoczesnej korelacji okoliczności typu: świadomość niezdolności do pracy, poprzednie wykonywanie tych samych obowiązków bez wynagrodzenia, krótkotrwałość "zatrudnienia", czy wspomniane wcześniej ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia za pracę, mogą być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 października 2005r. (II UK 43/05).

W przedmiotowej sprawie wśród okoliczności, które Sąd uwzględnił, dzieląc stanowisko organu rentowego o sprzeczności z zasadami współżycia społecznego umowy o pracę łączącej (...) sp. z o.o. jest przede wszystkim to, że J. Ż. od początku istnienia szkoły prowadzonej przez (...) sp. z o.o. wykonywał te same czynności, jakie realizował po zawarciu umowy o pracę. Wprawdzie wiceprezesem zarządu spółki został dopiero w sierpniu 2017r. i takie też stanowisko powierzono mu w umowie o pracę, jednak jego zasadnicze obowiązki wynikające z załącznika do umowy o pracę i opisane przez świadków, dotyczyły nie tyle spraw korporacyjnych, co technicznych. Te zaś J. Ż. wykonywał od czasu powstania spółki, mimo że przed sierpniem 2017r. formalnie nie był w spółce wspólnikiem ani członkiem zarządu. W zarządzie spółki znajdowały się wcześniej córki małżonków J. Ż. i M. Ż.. One również (obie lub tylko jedna z nich) posiadały udziały w spółce. Jest to okoliczność o tyle istotna, że spółka miała i ma charakter rodzinny i jak wskazywała w zeznaniach M. Ż., od jej założenia była prowadzona przez J. Ż. i M. Ż.. Odwołujący więc, mimo że z formalnego punktu widzenia przez wiele lat, nie był osobą decyzyjną w spółce, faktycznie zarządzał nią wraz z małżonką. W ciągu tego długiego kilkunastoletniego okresu, pomimo swego zaangażowania, które po zawarciu umowy o pracę nie zmieniło się, nigdy nie zawarł ze spółką umowy i formalnie nie pobierał za swoją pracę wynagrodzenia. Zdaniem Sądu, nie mogło zostać zaakceptowane twierdzenie odwołujących, że okoliczność zawarcia umowy o pracę i wypłaty wynagrodzenia była związana z ustąpieniem z zarządu A. T. i wyborem odwołującego i jego małżonki na wiceprezesa i prezesa zarządu. Przypomnieć trzeba, że A. T. – tak przynajmniej wynika z dokumentów finansowych spółki – zasiadając w zarządzie, nie miała umowy o pracę i nie pobierała wynagrodzenia. Zapewne musiała realizować pewne obowiązki nałożone przez Kodeks spółek handlowych na zarząd, ale nie wynika z materiału dowodowego, by była zaangażowana w faktyczne prowadzenie szkoły, które po jej rezygnacji musiało być przekazane jej rodzicom. Rodzice A. T., a więc J. Ż. i jego małżonka M. Ż. w rzeczywistości od początku powstania prowadzili spółkę. Odwołujący, odkąd spółka powstała, był zaangażowany w organizowanie spraw technicznych i nadzór nad tymi sprawami. W zgromadzonym materiale dowodowym nie ma śladu wskazującego, by zajmowała się tym kiedykolwiek inna osoba, w szczególności A. T.. To więc, że odwołujący i spółka, którą przy zawieraniu umowy o pracę reprezentowała właśnie A. T., zdecydowali się na zawarcie umowy o pracę nie było, zdaniem Sądu, wprost i bezpośrednio związane z wyborem J. Ż. do zarządu spółki. Związek między tymi zdarzeniami jest na pewno czasowy i pośredni, ale to nie przesądza, że od 1 września 2017r. – szczególnie wobec roli odwołującego w spółce w okresie przed 1 września 2017r. – zaistniała realna potrzeba zatrudnienia J. Ż. na podstawie umowy o pracę. Sąd takiej realnej potrzeby i ekonomicznego uzasadnienia dla tego rodzaju zatrudnienia nie dostrzegł, tym bardziej, że jak już zostało wskazane, nie nastąpiła zmiana charakteru świadczonej przez odwołującego pracy oraz jej częstotliwości w okresie przed i po 1 września 2017r. Nie mniej ważne jest i to, że J. Ż. przez długi czas przed zawarciem umowy z (...) sp. z o.o. posiadał tytuł do ubezpieczenia, wynikający z faktu zawarcia umowy o pracę w drugiej z (...) sp. z o.o. Mimo, że świadczył pracę również w Zespole Szkół (...) sp. z o.o. i do tego bardzo absorbującą i nie mającą limitu czasowego, co podkreślała podczas zeznań M. Ż., to nigdy nie doszło do sformalizowania jego zaangażowania poprzez zawarcie umowy. Najprawdopodobniej żadna ze stron – ani J. Ż., ani (...) sp. z o.o. – takiej potrzeby nie widzieli, a dodatkowo odwołującemu nie przeszkadzało przez kilkanaście lat, że mimo pracy w dwóch spółkach i wykonywania istotnych zadań z punktu widzenia ich funkcjonowania, ma tylko jeden tytuł podlegania ubezpieczeniom, a do tego niską podstawę wymiaru składek. Szczęólnego zaakcentowania wymaga przy tym to, że taki stan rzeczy trwał nie przez kilka tygodni czy miesięcy, co byłoby bardziej zrozumiałe, ale przez kilkanaście lat. Poza tym zawarcie umowy o pracę nastąpiło na 28 dni przed wystąpieniem niezdolności do pracy. Sąd wskazał wprawdzie, że stanowisko organu rentowego o antydatowaniu tej umowy jest nieuprawnione, nie oznacza to jednak, że oceniając czy czynność prawna jest ważna, nie należy uwzględnić tego dość niecodziennego splotu okoliczności, o których była mowa, w tym faktu dość szybkiego wystąpienia niezdolności do pracy po zawarciu umowy o pracę. Oczywiście trudno odwołującemu zarzucić wprost, by wiedział, że stanie się niezdolny do pracy od 26 września 2017r., ale nie można zapominać, że leczył się w poradni zdrowia psychicznego od wielu lat, przyjmował

również leki, a choroba, na którą cierpi, może powoduje występowanie lepszych i gorszych okresów funkcjonowania. Można byłoby w przedmiotowej sprawie postawić tezę, że J. Ż. nie mógł spodziewać się, zawierając umowę o pracę z (...) sp. z o.o. pod koniec sierpnia 2017r., że w wrześniu 2017r. jego stan pogorszy się. Ważne jest jednak to, że J. Ż. dość ogólnie zaprezentował okoliczności, które zdecydowały o pogorszeniu jego stanu zdrowia od dnia 26 września 2017r. Z kolei M. Ż., która w tej samej dacie także stała się niezdolna do pracy, w ogóle odmówiła wskazania, jakie dokładnie okoliczności wpłynęły na stan zdrowia jej i małżonka i kiedy one nastąpiły.

Pozostając w kręgu okoliczności dotyczących stanu zdrowia J. Ż. zaakcentować należy również, że odwołujący po wystąpieniu niezdolności do pracy we wrześniu 2017r., korzystał ze zwolnień lekarskich co najmniej do daty, kiedy składał zeznania, a więc do marca 2019r. Ubiegał się potem o świadczenie rehabilitacyjne. Nie powrócił więc do pracy przez długi okres, dłuższy niż ma to miejsce zwykle w przypadku pracowników korzystających ze świadczeń na wypadek choroby. Nie można też pominąć, że kiedy ZUS podjął działania, aby skontrolować zasadność zwolnienia, to odwołujący w dniu 24 sierpnia 2018r. nie stawiał się w ZUS. Taka sama sytuacja miała miejsce także w przypadku jego małżonki.

Zdaniem Sądu, nie mniej ważne z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, które Sąd wziął pod uwagę, stwierdzając nieważność umowy o pracę, jest i to, że J. Ż., mimo długotrwałej niezdolności do pracy, nadal był zaangażowany w prowadzenie spraw technicznych (...) sp. z o.o. Co prawda nie bywał w szkole, ale poprzez kontakt telefoniczny czy też przyjmując u siebie w domu różne osoby, ustalał kwestie techniczne i nadzorował wykonanie tego rodzaju prac. Wskazywali na to zeznający w sprawie świadkowie, w tym osoby, które dla szkoły realizowały różne zlecenia i z ich zeznań wynika, że odwołujący nie wycofał się całkowicie z kierowania sprawami technicznymi w szkole, tak jak powinno to mieć miejsce w przypadku osoby mającej wystawione zaświadczenie o niezdolności do pracy. Odwołujący więc z jednej strony formalnie nie świadczył pracy, domagając się wypłaty przez ZUS zasiłku chorobowego, a potem świadczenia rehabilitacyjnego i to w dość znacznych kwotach, z drugiej zaś strony nadal w części wykonywał swoją pracę dla (...) sp. z o.o. Co prawda nie bywał w szkole, ale był aktywny w sprawach technicznych, co stanowi naruszenie zasady przyzwoitego czy uczciwego zachowania, a być może również naruszenie przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, czego jednak Sąd w tym kontekście szczegółowo nie badał.

Inną istotną kwestią, która zdecydowała o rodzaju rozstrzygnięcia wydanego w sprawie, była wysokość wynagrodzenia ustalonego przez strony stosunku pracy na 21.431,70 zł, przy jednoczesnym podwyższeniu wynagrodzenia w (...) sp. z o.o. z minimalnego wynagrodzenia do kwoty 21.431,70 zł. Sąd w przedmiotowej sprawie nie badał oczywiście zasadności zmiany kwoty wynagrodzenia w (...) sp. z o.o., jednak ten splot zdarzeń, przy uwzględnieniu innych okoliczności występujących w tej sprawie, nie mógł być pominięty. Dotyczy to tak samo sytuacji małżonki J. Ż., która w tym samym dniu co odwołujący zawarła umowę o pracę z (...) sp. z o.o. z wynagrodzeniem w kwocie 28.607,85 zł brutto, a zarazem uzyskała podwyżkę wynagrodzenia za pracę w (...) sp. z o.o. z połowy minimalnego wynagrodzenia do kwoty 28.600,20 zł. Sąd ważności tych czynności nie badał, ale nie mogły być one zignorowane, ponieważ w połączeniu z tym, co Sąd już przeanalizował, wskazują na celowość działania odwołującego i (...) sp. z o.o. związaną z faktem zwarcia umowy o pracę od 1 września 2017r. i późniejszym korzystaniem ze świadczeń z FUS w znaczących kwotach.

Wysokość wynagrodzenia J. Ż., ustalona w umowie o pracę, była analizowana przez Sąd także w kontekście możliwości płatniczych Zespołu Szkół (...) sp. z o.o. i uzasadnienia przyznania odwołującemu takiego wynagrodzenia. Jak wynika z opinii biegłej sądowej (...) sp. z o.o. posiadała możliwości finansowe, by wypłacać J. Ż. ustaloną w umowie kwotę, kwota ta nawet wpisuje się w siatkę wynagrodzeń pracowników w spółce. Nie oznacza to jednak, że musi być oceniona jako faktycznie uzasadniona. W tym kontekście należy przywołać zaprezentowaną wcześniej argumentację dotyczącą tego, że odwołujący przez kilkanaście lat pracował dla spółki bez wynagrodzenia, w takim samym wymiarze, wykonując takie same czynności. Do tego nawiązała biegła sądowa wskazując, że zatrudnienie odwołującego z wynagrodzeniem w wysokości 21.431,70 zł, nie przyniosło spółce nowego zastrzyku wiedzy/doświadczenia, które mógłby wnieść nowy pracownik, a także nie pojawiła się nowa osoba mogąca świadczyć pracę, a więc dodatkowe „ręce do pracy”. Sąd z analizą biegłej we wskazanym zakresie w pełni się zgadza, bo ta analiza i płynące z niej wnioski są logiczne i

nie tylko ekonomiczne, ale też życiowo uzasadnione. Przy tym Sąd akcentuje także, że spółka – mimo zatrudnienia odwołującego z wysokim wynagrodzeniem – miała zaległości z tytułu składek w ZUS i to w kwotach znaczących. Mimo więc dobrych wyników finansowych za okres, który był udokumentowany, w okresie po zawarciu umowy z J. Ż. wystąpiły trudności w spółce dotyczące regulowania płatności publiczno prawnych

Zestawienie wskazanych zdarzeń, a także analiza ich sekwencji i skutków, pozwalają stwierdzić, że zawarcie umowy o pracę pomiędzy J. Ż. a (...) sp. z o.o. nastąpiło: 1) w celu instrumentalnego wykorzystania systemu ubezpieczeń społecznych i uzyskania nienależnych świadczeń, z naruszeniem zasady solidaryzmu ubezpieczonych; 2) w sytuacji przewidywania korzystania z długookresowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego; 3) w oderwaniu od rodzaju wykonywanej pracy, ilości i jakości świadczonej pracy. Powyższe prowadzi do konstatacji o sprzeczności zawartej umowy z zasadami współżycia społecznego, albowiem działania odwołujących były w rezultacie wprost nakierowane na osiągnięcie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego kosztem innych ubezpieczonych i z punktu widzenia zasad moralnych oraz obiektywnych zasad postępowania, były nieprzyzwoite.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W. z dnia 28 czerwca 2018 roku, numer: (...), została wydana w sposób prawidłowy i jest zgodna z prawem, a to z kolei skutkowało oddaleniem odwołania (...) sp. z o.o. na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 105 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. Stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), w tym koszty wynagrodzenia reprezentacji strony przez radcę prawnego. Jednocześnie w myśl art. 105 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych.

W rozpatrywanej sprawie za stronę przegrywającą postępowanie należało uznać (...) sp. z o.o., bowiem ich odwołanie zostało oddalone. Dodatkowo z uwagi na istnienie współuczestnictwa pomiędzy odwołującymi zastosowanie znalazła norma statuowana w art. 105 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. W konsekwencji powyższego Sąd obciążył odwołujących obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz organu rentowego. Ustalając ich wysokość Sąd miał na uwadze treść § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 265), zgodnie z którym stawka minimalna w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego i zaopatrzenia emerytalnego oraz w sprawach dotyczących podlegania ubezpieczeniom społecznym wynosi 180 zł.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi odwołujących r.pr. K. B..